

## **"Niegdyś we Wrocławiu" Tadeusz Riedl**

{slimbox images/stories/niegdys/niegdys1.jpg,  
images/stories/niegdys/niegdys1m.jpg;images/stories/niegdys/Spotkanie\_Riedl.jpg,  
images/stories/niegdys/Spotkanie\_Riedlm.jpg}

Spotkanie odbędzie się w Klubie Muzyki i Literatury  
29 września 2011 r., o godz. 18.00 (czwartek)

Zapraszamy na spotkanie z autorem.

{slimbox images/stories/niegdys/riedl\_wstep1.jpg,  
images/stories/niegdys/riedl\_wstep1m.jpg;images/stories/niegdys/riedl\_wstep2.jpg,  
images/stories/niegdys/riedl\_wstep2m.jpg;images/stories/niegdys/riedl\_wstep3.jpg,  
images/stories/niegdys/riedl\_wstep3m.jpg}

## **"Niegdyś we Wrocławiu" Tadeusz Riedl**

Wprowadzenie

Tadeusz Riedl: Niegdyś we Wrocławiu

Autor przedstawia się czytelnikowi

Zmowa teherańsko-jałtańska przerzuciła autora ze Lwowa do Krakowa i Bielska-Białej (1946-1950), a następnie do Warszawy (1950-1953), gdzie miał pewne osiągnięcia sportowe jako tenisista i gdzie złożył egzamin dojrzałości. Z Warszawy przeniósł się na 33 lata do Wrocławia. Tam odbył studia wyższe na Wydziale Nauk Przyrodniczych uniwersytetu Wrocławskiego i na nim się doktoryzował w 1964 roku. Sześć lat później habilitował się w zakresie entomologii na Wydziale rolniczym akademii rolniczej. Pracując w latach 1973-1981 w akademii Wychowania Fizycznego, pełnił funkcję dyrektora instytutu Turystyki i rekreacji tej uczelni. Wcześniej, w latach 1963-1971, był przewodniczącym Wrocławskiego Towarzystwa Przyjaciół opery. ożenił się z Cecylią Sowińską, wizytatorem-metodykiem w Kuratorium oświaty i Wychowania, później w instytucie Kształcenia Nauczycieli, nauczycielką w V LO we Wrocławiu, a następnie starszym wykładowcą Politechniki gdańskiej, sybiraczką, sierocą przez ojca, Adama Sowińskiego, komisarza Policji Państwowej, więzionego w Ostaszku, straconego przez NKWD w Twerze, spoczywającego w Miednoje. Ma córkę Violetę, absolwentkę AWF, oraz syna Andrzeja, prawnika. Po przeniesieniu się wraz z rodziną do Gdańska pracował w gdańskiej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. Był jej rektorem (1984-1987), prorektorem (1996-1999) i kierownikiem Zakładu ekologii. W 1985 roku otrzymał tytuł naukowy profesora nauk przyrodniczych. obecnie jako emeryt, a jednocześnie profesor pracujący w olsztyńskiej Szkole Wyższej...

Autor przedstawia zawartość książki

...przedstawia niniejsze opracowanie, które wprowadza czytelnika w wydarzenia i fakty lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i częściowo siedemdziesiątych. Jest więc mowa o tym, co zdarzyło się we Wrocławiu w latach należących do epok Bieruta i Gomułki, a w jednym wypadku należących do epoki gierka. W rozdziałach biograficznych natomiast przedstawione są dane z lat aktywności osób, którym rozdziały te zostały poświęcone. Na kartach tej książki znajduje się na początku trochę informacji o kilku dawnych mieszkańcach osiedla Zacisze, następnie można zapoznać się z przebiegiem studiów biologicznych na uniwersytecie Wrocławskim w latach pięćdziesiątych. Przy okazji są przypomniani profesorowie, pomocniczy pracownicy nauki i studenci z tamtych lat. Wiele miejsca zajmują rozmaite dane na temat organizacji i składu osobowego instytutu Zoologicznego uniwersytetu Wrocławskiego, przy czym nie są ukrywane pewne rozgrywki personalne i określone animozje. Następnie jest mowa o Katedrze entomologii akademii rolniczej oraz o instytucie Turystyki i rekreacji AWF. Bardzo wiele miejsca zajmuje opera Wrocławska, jej sukcesy i porażki, jej historia i artyści. Szczegółowo omówiona jest również działalność Wrocławskiego Towarzystwa Przyjaciół opery. Po raz pierwszy została autorstwa Sulei (1995) i Wrzesińskiego (1995). uczonym wrocławskim

poświęcone są opracowania Rutkiewicza (1966) i Trzynadlowskiego (1980, 1994). cenne są prace o historii instytutu Zoologicznego UWr (Sembrat, 1968), Muzeum Zoologicznego UWr (Kinel, 1957; Wiktor, 1997) i Katedry entomologii AR (Ruszkowska, 1967; Goos i Czaplńska, 1995). Wreszcie o studiach biologicznych na uniwersytecie Wrocławskim mamy piękne wspomnienia Augustyn -Puziewicz (1999). Piśmiennictwo dotyczące opery Wrocławskiej jest wskazane w rozdziale poświęconym operze, opracowana biografia słynnego polskie-go śpiewaka Jerzego Gardy, solisty Teatru La Scala, później dyrektora opery Wrocławskiej, będąca rezultatem wieloletniego, żmudne-go zbierania materiałów. Są też zamieszczone rozdziały poświęcone wrocławskiemu satyrykowi Henrykowi Jagodzińskiemu oraz znakomitemu tenorowi opery Wrocławskiej i Poznańskiej – Stanisławowi romańskiemu. rozdziałem końcowym są wspomnienia z dawnych wrocławskich lokali – Teatralnej, Monopolu i Klubu dziennikarza, które z wyjątkiem restauracji Monopol już nie istnieją. W odniesieniu do tematyki wymienionych rozdziałów należy nadmienić, że niezwykle bogate jest piśmiennictwo dotyczące historii uniwersytetu Wrocławskiego. Trzeba tu wskazać prace pod redakcją Chamcówny (1964), Floryana (1970) i Longchamps (1959) oraz prace tu trzeba tylko wyróżnić znakomitą pracę naukową Dachtery (1995) o historii tego teatru. Może relacje i wspomnienia przedstawiane czytelnikowi okażą się przydatne w odtworzeniu rozmaitych ważniejszych i mniej ważnych wydarzeń sprzed 40-60 lat i przypomnieniu osób w nich uczestniczących. Publicyści i literaci często zwracają uwagę, że pamięć jest nie-trwała i szybko zacierają się w świadomości ludzie, którzy przeminęli, nawet gdy byli zasłużeni, mieli wysokie stanowiska i byli szeroko zna-ni. Należy sobie zdać sprawę, że powoli zaczyna już odchodzić pokolenie, do którego należeli studenci lat pięćdziesiątych. To właśnie dla tego pokolenia przeznaczone jest niniejsze opracowanie. Niechby sprawiło mu przyjemność! cytowane w następnych rozdziałach tytuły i stopnie naukowe pracowników nauki wymagają wyjaśnienia. Zgodnie z powszechnie panującym zwyczajem stosowano przed nazwiskiem profesora dwa skróty, co dawało: prof. dr N.N. Był to skrót tytułu naukowego profesora (zwyczajnego lub nadzwyczajnego) oraz niższego stopnia naukowego, tj. stopnia doktora. osoba taka posiadała najczęściej również wyższy stopień naukowy – stopień docenta, którego jednak przed nazwiskiem profesora nie cytowano. cytowany on był natomiast u osób niemających tytułu profesora: doc. dr N.N. Kiedy pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku zmieniono w Polsce nazwę wyższego stopnia naukowego, zastępując docenta doktorem habilitowanym, rozpowszechnił się niezwłocznie zwyczaj cytowania przed nazwiskiem profesora wyższego stopnia naukowego zamiast niższego. Stąd: prof. dr hab. N.N. odpowiadałby on wcześniejszemu prof. doc. N.N. Pamiętać więc należy, że każdy wymieniony w dalszym tekście prof. dr N.N to według obecnego zwyczaju cytowania prof. dr hab. N.N. Przekazanie całości opracowania do druku stało się możliwe dzięki dwojgu wspaniałym ludziom, których życzliwość i wielka pomoc zapewniły pozytywny końcowy rezultat. To dyrektor mgr Eugeniusz Adamczak (Wrocław), który wspomagał autora zabiegającego o przyjęcie materiału przez wydawnictwo, a wcześniej udzielał niezbędnych informacji o Uniwersytecie Wrocławskim. Natomiast red. mgr Ewa Hopfer (Olsztyn) była łaskawa przejrzeć cały tekst opracowania. im obojgu należy się wielka wdzięczność i najgorętsze podziękowanie. Serdeczne podziękowanie adresowane jest również do mgr Anny Kopeć-Kłys (Warszawa), która zechciała przekazać nieco informacji o koleżankach ze studiów.



